

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/225420,Zapomniany-bohater-zastrzelony-przez-Sowietow.html>
26.02.2026, 18:42

Zapomniany bohater zastrzelony przez Sowietów

Był harcerzem, żeglarzem, poetą, dziennikarzem, partyzantem i oficerem do zadań specjalnych. Urodził się 28 listopada 1904 r. w Tarnawie Dolnej (pow. wadowicki). Ojciec – nauczyciel i matka – córka powstańca styczniowego, wnuczka powstańca listopadowego, wpoili synowi patriotyzm. Młodość Wojciecha Stypuły przypadła na lata I wojny światowej i odradzania się Rzeczypospolitej. To wówczas ukształtował się jego niezłomny charakter.

[Zbrodnie sowieckie](#)

22.07

Posiadał talenty literackie. Współpracował z wieloma czasopismami, głównie dla dzieci i młodzieży, m.in. „Płomykiem” i „Płomyczkiem”. Jest autorem popularnych do dziś wierszyków, m.in. „Miała baba koguta”. Inną jego wielką pasją było żeglarstwo. Znalazł się wśród budowniczych polskiej floty harcerskiej. Na jednym ze zdjęć z pokładu „Zawiszy Czarnego” stoi obok gen. Mariusza Zaruskiego.

We wrześniu 1939 r. został zmobilizowany w Warszawie, prawdopodobnie do jakiejś instytucji sztabowej. Jesienią nie poszedł do niewoli, lecz pozostał w stolicy lub w jej okolicach i od pierwszych dni okupacji rozpoczął działalność konspiracyjną.

Związany był z pionem legalizacji żołnierzy dywersji Związku Walki Zbrojnej – Armii Krajowej. Prawdopodobnie cały czas utrzymywał też kontakty z Siecią Wywiadu „Zachód” Związku Jaszczurczego. Co najmniej od 1943 r. był podwładnym rtm. Tomasza Zana „Borka”, oficera sieci głębokiego wywiadu, przydzielonego wówczas do Kedywu KG AK. W połowie 1943 r. rtm. „Borek” dostał nowy przydział i wraz z częścią współpracowników, wśród których znalazł się Stypuła, trafił do Ekspozytury Start III KG AK. Jej zadaniem było zaopatrzenie kwatermistrzowskie i przerzucenie kadr dla Nowogródzkiego Okręgu AK oraz organizowanej 19. Dywizji Piechoty AK.

Na początku lipca 1943 r., gdy Polacy żyli wiadomością o tragicznej śmierci w katastrofie gibraltarskiej Wodza Naczelnego gen. Władysława Sikorskiego, „Bartka” przerzucono na Nowogródczynę. Był adiutantem i oficerem do zadań specjalnych dowódcy Zgrupowania Nadniemeńskiego, a później 77. pp AK. Z Litwy już nie powrócił...

Jak zginął „Bartek”

Był 22 lipca 1944 r. Za 10 dni miało się rozpocząć powstanie warszawskie. Tymczasem moskiewskie radio podawało komunikat o utworzeniu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego. Komunistyczna propaganda kłamliwie twierdziła, że powstał w Chełmie Lubelskim, ale w rzeczywistości zorganizowano go w Moskwie, a do Polski przybył kilka dni później, gdy NKWD mogło mu zapewnić bezpieczne funkcjonowanie.

Przedzierali się przez Puszcza Rudnicką we dwoje – Izabella Jasińska „Marianna”, sanitariuszka i łączniczka 77. Pułku Piechoty AK oraz ppor. Wojciech Stypuła „Bartek”. Dwa dni wcześniej dowódca pułku mjr Wojciech Kalenkiewicz „Kotwicz” kazał im opuścić oddział kluczący w pierścieniu sowieckiej oblawy i przebijać się w stronę Warszawy.

Z relacji „Marianny” wynika, że 22 lipca 1944 r. rankiem dotarli na leśną polanę zwaną przez miejscowych Długą Wyspą. Chcieli odpocząć, choć wiedzieli, że ich śladem podąża sowiecki

patrol. Zatrzymali się w starej leśniczówce. „Marianna” zeszła nad płynącą w pobliżu Wisincę. Chwilę później przyszedł „Bartek”. Powiedział, że do leśniczówki dotarł patrol Sowietów. Po chwili któryś z nich zawołał „Bartka”. Gdy ten się podniósł, padł strzał. Prosto w serce. Porucznik osunął się na ziemię u stóp „Marianny”. Sowietci, nim odeszli, podpalili leśniczówkę.

Operacja „Ostra Brama”

W operacji „Ostra Brama” wzięły udział wszystkie oddziały Okręgu Wileńskiego AK i większość oddziałów Okręgu Nowogródzkiego. Celem było wyzwolenie Wilna z rąk Niemców w momencie podchodzenia do miasta sowieckiej armii.

W nocy z 6 na 7 lipca 1944 r. dowodzeni przez ppłk. Aleksandra Krzyżanowskiego „Wilka” akowcy rozpoczęli akcję, a 13 lipca miasto zostało zdobyte wspólnie z Armią Czerwoną. Gdy po ustaniu walk Sowietci nakazali oddziałom AK opuścić Wilno, „Wilk” zarządził koncentrację oddziałów w Puszczy Rudnickiej.

Sowieci obiecali „Wilkowi”, że dostarczą Polakom wyposażenie dla sformowania dywizji, która jako formacja podległa rządowi RP w Londynie miała wziąć udział w dalszych walkach z Niemcami. W rzeczywistości chodziło o to, by żołnierzy AK zgromadzić w jednym miejscu i rozbroić.

16 lipca 1944 r. aresztowano w Wilnie zaproszonego na rozmowy „Wilka”, a w Boguszech pod Wilnem – większość oficerów oddziałów skoncentrowanych w Puszczy Rudnickiej. Wojciech Stypuła zdołał się wymknąć i dotarł z meldunkiem do mjr. Wojciecha Kalenkiewicza „Kotwicz”, dowódcy 77. Pułku Piechoty AK.

Poszukiwania „Bartka”

Po wojnie do krewnych Wojciecha Stypuły dotarła informacja, że walczył na Kresach i prawdopodobnie tam zginął. Szczegóły pozostawały nieznane. Izabella Jasińska „Marianna”, sanitariuszka i łączniczka 77. Pułku Piechoty AK – jedyny świadek śmierci Stypuły, ujęta przez Sowietów, spędziła na Syberii 10 lat. Wróciła do kraju dopiero w 1955 r.

Realna szansa odnalezienia miejsca spoczynku Stypuły pojawiła się dopiero po powstaniu IPN. Po żmudnych przygotowaniach, dzięki zaangażowaniu pracowników Wydziału Kresowego Biura Poszukiwań i Identyfikacji, we wrześniu 2018 r. na Długiej Wyspie odnaleziono szczątki akowca. Badania DNA potwierdziły, że to Wojciech Stypuła. W czerwcu 2019 r., podczas uroczystości w Pałacu Prezydenckim w Warszawie, notę identyfikacyjną odebrali Andrzej Stypuła (bratanek Wojciecha) i Wojciech Banaś (siostrzeniec).

[Na podstawie wydanej w 2020 r. broszury edukacyjnej krakowskiego IPN pt. „Wojciech Stypuła »Bartek«”, autorstwa Michała Siwca-Cielebona.](#)

Polecamy:

- [Kpt. Wojciech Stypuła spoczął w Panteonie Żołnierzy Wyklętych w Wadowicach](#)
[Poprzedni Strona](#)
[Następny Strona](#)

Zbrodnie sowieckie

Biografie



Wojciech Stypuła „Bartek”